

STRATOLAUNCH REZYGNUJE Z BUDOWY WŁASNEJ RODZINY SYSTEMÓW NOŚNYCH

Firma Stratolaunch, która pracuje nad samolotem o największej na świecie rozpiętości skrzydeł, jeszcze niedawno zapowiadała wdrożenie własnej serii systemów nośnych. Planowane pojazdy miały być uwalniane spod skrzydeł gigantycznego płatownca po dostarczeniu ich na odpowiednią wysokość nad ziemią. W styczniu 2019 r. firma wycofała się ze swoich wcześniejszych pomysłów, zapowiadając skoncentrowanie się na samym projekcie samolotu i jego poprawnym współdziałaniu z niewielką rakieta Pegasus.

O zaprzestaniu prac nad serią własnych systemów nośnych, które wynosiłyby ładunki na orbitę po uwolnieniu się spod skrzydeł wielkiego samolotu Stratolaunch, przedsiębiorstwo poinformowało 18 stycznia 2019 r. Od szumnych sierpniowych zapowiedzi tworzenia własnej rodziny pojazdów minęło więc ledwie pięć miesięcy.

Ze wspomnianych ambitnych zamierzeń zrezygnowano w ramach wprowadzonej zmiany strategii firmy. Zgodnie z założeniami tej reorganizacji Stratolaunch skoncentruje się na wdrożeniu do lotów swojego olbrzymiego statku powietrznego i zapewnieniu, że sprawdzi się on jako platforma do wynoszenia na odpowiedni pułap rakiet nośnych Pegasus XL, które stamtąd będą startować w przestrzeń kosmiczną.

Jak wskazują źródła zbliżone do Stratolaunch, reorganizacja pociągnęła za sobą zwolnienie ponad 50 osób. Około 20 członków zespołu miało zachować posady, by dalej pracować nad samolotem. Zarzucono natomiast prace nad silnikiem raketowym PGA na ciekły wodór i ciekły tlen, która to jednostka miała służyć nowym systemom nośnym firmy.

Producentem rakiety Pegasus XL jest Northrop Grumman. Rakieta jest w stanie dostarczyć do 443 kg ładunku na niską orbitę okołoziemską (LEO). Usługi świadczone przez ten system nośny są jednak drogie, stąd w ostatnich latach nie było dużego popytu na loty z użyciem pojazdu Pegasus XL. Istnieje możliwość, że samolot Stratolaunch będzie mógł naraz wynosić na pułap odpowiedni do rozpoczęcia misji kosmicznej aż trzy takie rakiety.

Póki co nie jest jasne, czy przedsiębiorstwo Stratolaunch będzie dążyło do tego, by ułożyć się w sprawie transportowania swoim samolotem w przestrzeń powietrzną rakiet od innych producentów niż Northrop Grumman. Kilka lat temu podejmowano w tej sprawie rozmowy ze SpaceX. Płatowniec miał potencjalnie współpracować ze zmodyfikowaną rakieta Falcon 9. Z tych planów nic nie wyszło.

Pierwszy lot ogromnego samolotu Stratolaunch ma nastąpić w 2019 roku.

Czytaj też: [Kolosalny płatowiec Stratolaunch rwie się do lotu](#)